Adibu

Tajemnice ludzkiego ciała

Dlaczego chcę siusiu?

4

Cena 6,99 zł
(w tym 0% VAT)

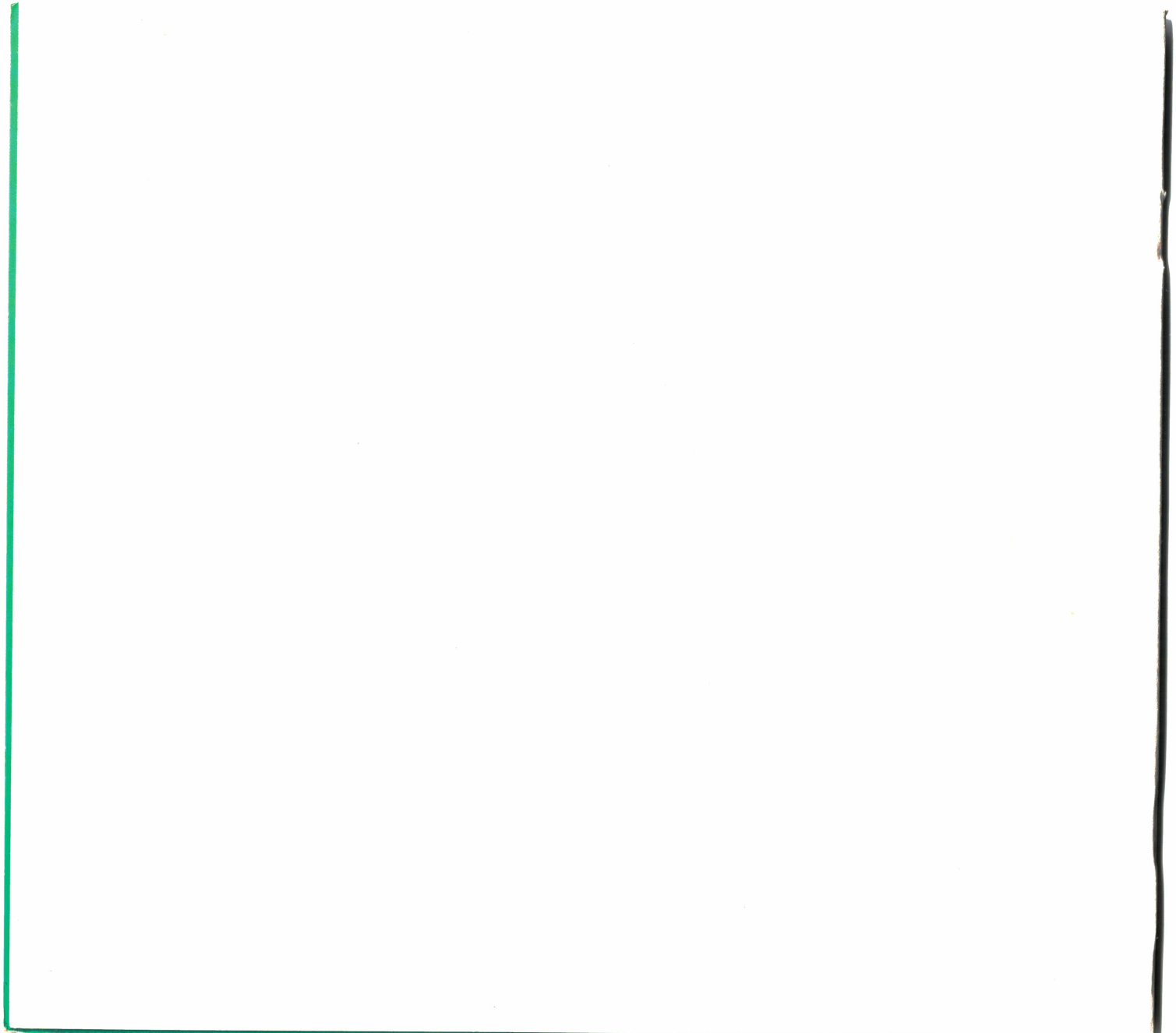

Adibu

Tajemnice ludzkiego ciała

Dlaczego chcę siusiu?

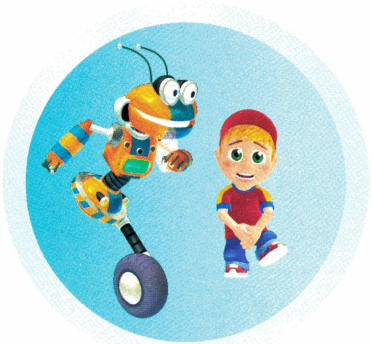

Na podstawie scenariusza Martina Brossolleta
Adaptacja Virginie Aladjidi

Witaj w świecie Adibu!

Adibu mieszka na planecie Celesta. Codziennie zadaje mnóstwo pytań, jak działa skomplikowana i pasjonująca maszyna – ludzki organizm... Dzięki statkowi kosmicznemu, który potrafi się zmniejszać i przenikać do wnętrza ciała, Adibu i jego przyjaciele przeżywają niesamowite przygody.

Wyrusz z Adibu...

...w niezwykłą podróż!

Adibu

Mały kosmita. Uwielbia zabawę i jest wszystkiego ciekawy. Niczego się nie boi i zawsze ma dobry humor. Zwykle to on wciąga przyjaciół w wir przygody.

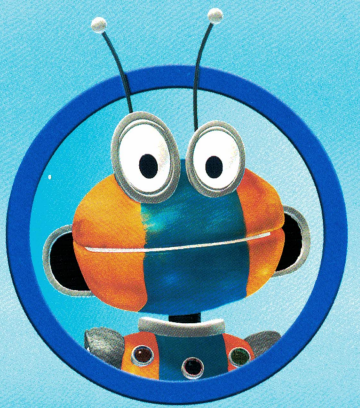

Robitok

Robot ogrodowy. Bardzo dużo wie o przyrodzie. Kiedy Adibu szuka odpowiedzi na trudne pytania, zawsze spieszy mu z pomocą.

Bert

Niezbyt rozgarnięty, miły potwór. Mówi w języku, który rozumie tylko Adibu. Jest wielkim obżartuchem: zjada wszystko, co napotka na drodze.

Adilia

Śliczna morska księżniczka. Najlepsza przyjaciółka Adibu. Zabawna i wrażliwa. Jest córką Króla Mórz. Świetnie pływa i nurkuje.

Adibu, Bert i Robitok bawili się w chowanego w ogrodzie. Robitok liczył:

– ...dziewiętnaście, dwadzieścia. Szukam!

Berta znalazł w pięć sekund, ale Adibu nigdzie nie było widać. I nagle...

– Przerwa! Muszę iść siusiu. – Adibu wyszedł z kryjówki. – Robitoku, właściwie to dlaczego ja robię siusiu?

– Chodź ze mną, zaraz ci wszystko opowiem – uśmiechnął się robot.

Robitok i Adibu pobiegli do statku, a Bert został w ogrodzie i dalej się chował.

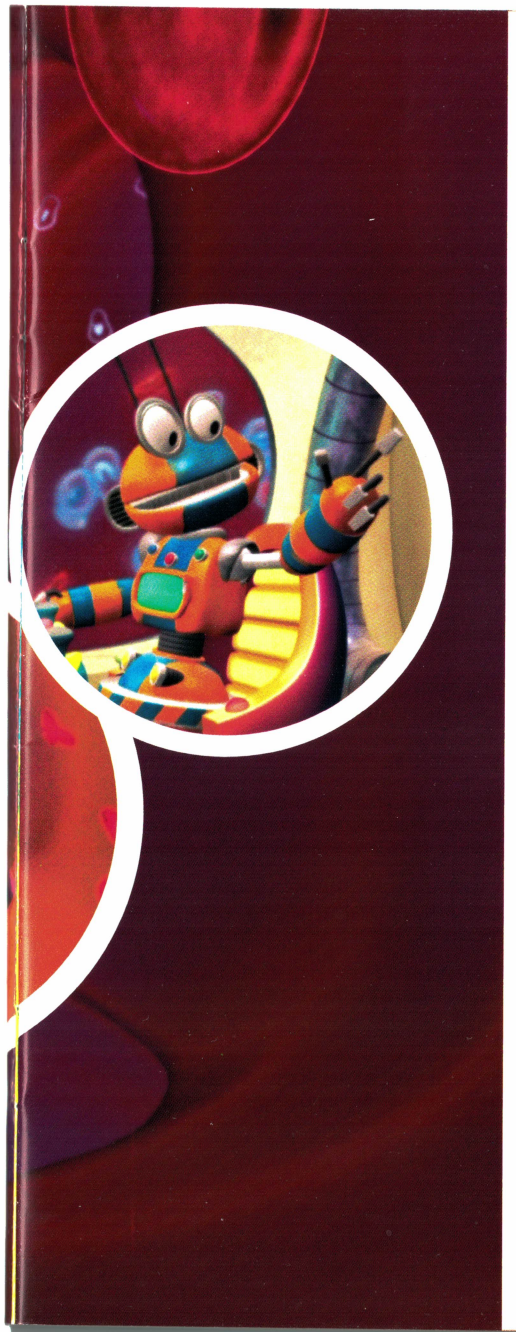

Adibu patrzył przez okno statku.

– Czy coś ci się nie pomyliło, robotku? Tam na zewnątrz jest przecież krew… – wykrzyknął zdziwiony.

– Bo jesteśmy w tętnicy, która łączy się z nerkami – tłumaczył Robitok, ale Adibu nic z tego nie rozumiał.

– Posłuchaj. Jedzenie i picie trafia do twojego brzucha. Tam dzieli się na maleńkie cząstki. Niektóre z nich nie są potrzebne organizmowi, a nawet mogą mu zaszkodzić. Dlatego muszą zostać usunięte. Większość takich cząsteczek razem z krwią przepływa do nerek. Tam tworzy się z nich mocz, czyli siusiu.

– Ale jak te niepotrzebne cząstki zamieniają się w siusiu? – zapytał zaciekawiony Adibu.

– Zaraz zobaczysz – odparł tajemniczo Robitok.

– Powiedz w końcu, dokąd lecimy? – Adibu był trochę zniecierpliwiony.

– Tętnica zaprowadzi nas do jednej z dwóch nerek. Te wielkie „fasolki" przez cały dzień oczyszczają krew.

– No to... kierunek lewa nerka! – zdecydował Adibu. – Ojej! – jęknął. Znowu zachciało mu się siusiu.

Gdyby tylko na statku była toaleta! Ale nie było… Nagle statek gwałtownie podskoczył.

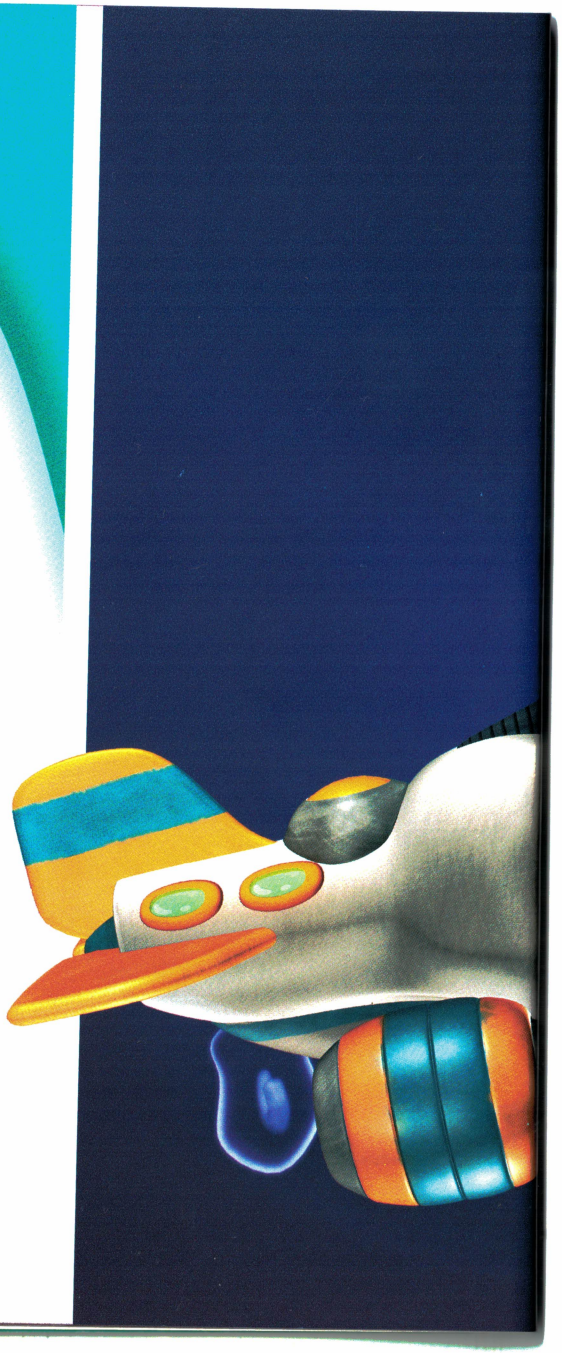

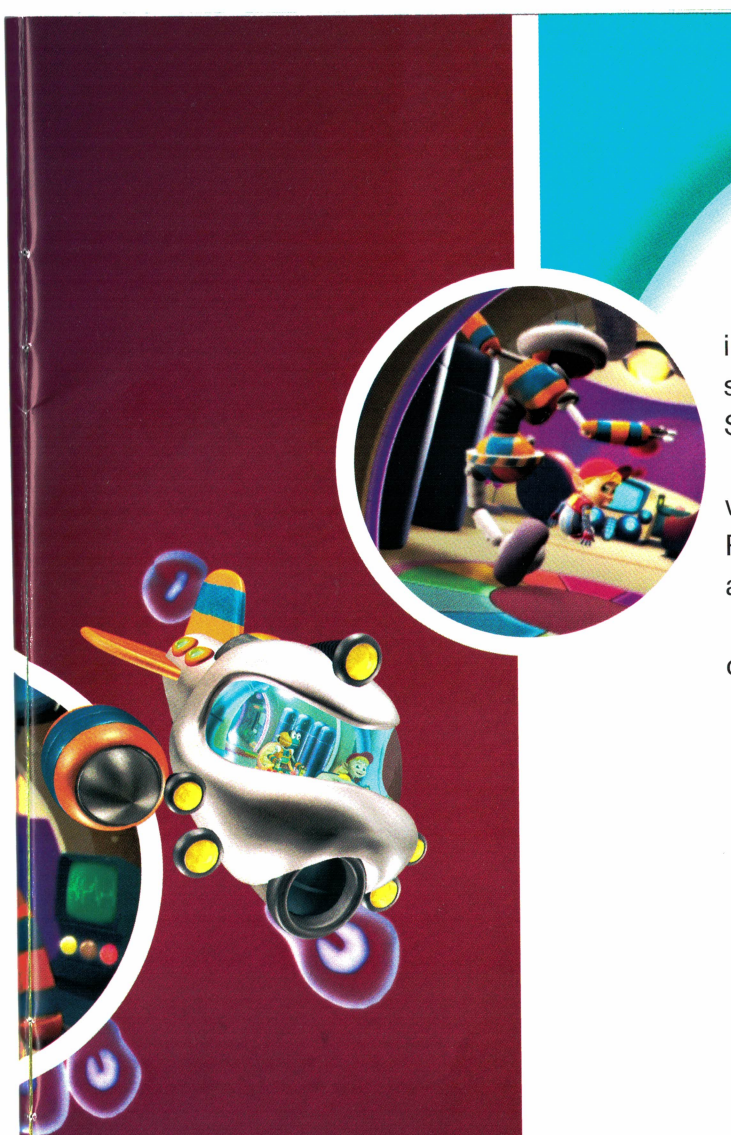

– Uwaga! – zawołał Adibu. Przewrócił się i wylądował na pupie. Robitok mocniej chwycił stery. Chciał utrzymać kurs, ale nie dał rady. Silny wstrząs rzucił go na tył statku.

– Wszystko w porządku, Robitoku? – zapytał wystraszony Adibu.

Robot trochę się poobijał. Udało mu się wstać, ale z trudem zachował równowagę.

– Uff! Myślę, że właśnie dotarliśmy do nerki – oświadczył zdyszany.

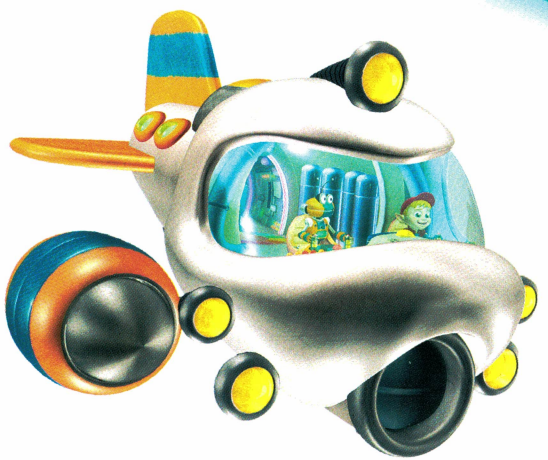

Adibu wyjrzał przez okno.

– Nie do wiary! To wygląda jak ogromne sitko – zawołał.

Robitok zaśmiał się serdecznie.

– Masz rację! I działa jak sitko. Do każdej z twoich nerek wpływa krew. Nerki ją oczyszczają z niepotrzebnych cząsteczek, czyli odpadków. Potem czysta krew wraca do organizmu.

– A co dalej dzieje się z tymi niepotrzebnymi cząsteczkami?

– Wypływają razem z moczem.

I wtedy Adibu znowu sobie przypomniał, że musi iść do toalety...

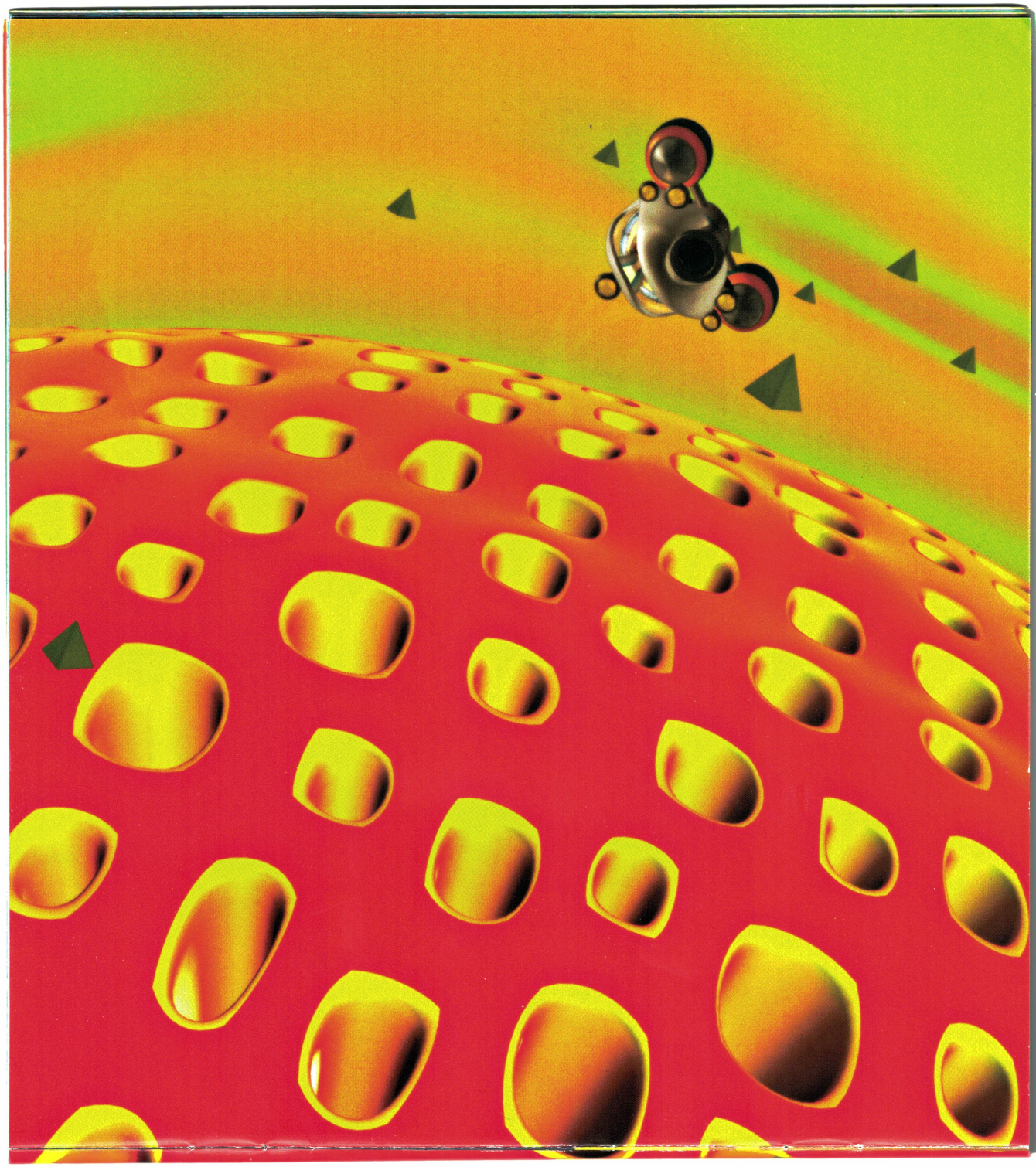

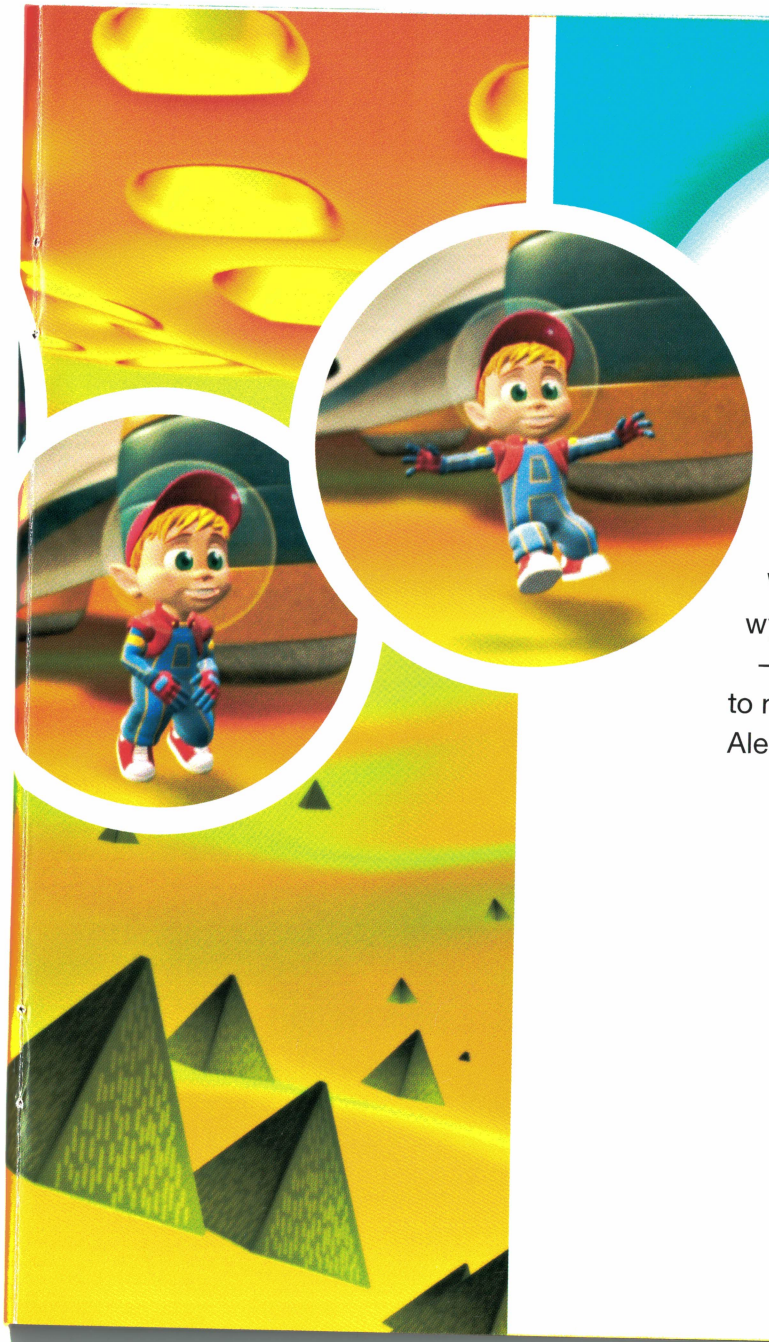

– Robitoku, już nie wytrzymam – wymamrotał przez zaciśnięte zęby.

Ale robot nie słuchał. Próbował omijać odpadki lecące wprost na nich. Niestety, jeden z nich uderzył w statek. Trzeba było wylądować.

Adibu przestępował z nogi na nogę. W końcu musiał się załatwić. Postanowił wyjść ze statku.

– Adibu, poczekaj! Nie wychodź, to niebezpieczne! – wołał za nim robot. Ale było już za późno…

Adibu szukał jakiegoś kącika.

– Niewiele tu tych odpadków – dziwił się.

– To dlatego, że nerki regularnie wypłukują je z organizmu – wyjaśnił Robitok.

– Tak? A jak często? – zapytał Adibu.

Robitok miał już odpowiedzieć, ale na horyzoncie pojawiło się nowe niebezpieczeństwo.

– Uważaj, woda! – zawołał. – Właśnie teraz nerki będą wypłukiwać te niepotrzebne cząsteczki! Wracaj na statek! Musimy uciekać!

Robitok odpalił silniki.

Uwaga!

Adibu odwrócił się przerażony.

– Zaczekaj na mnie! – krzyknął i w ostatniej chwili chwycił się statku. Niestety, nie zdążył do niego wsiąść.

Woda porwała wszystko, co napotkała na swojej drodze. Nawet statek Adibu i Robitoka.

– Boję się! Dokąd płyniemy? – pytał Adibu.

– Prosto do pęcherza!

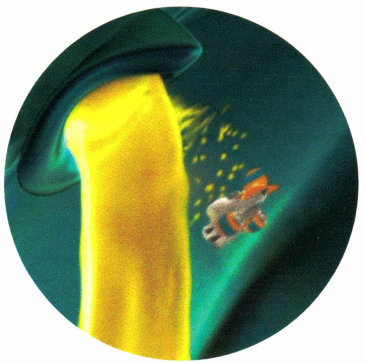

Statkiem rzucało na wszystkie strony. Wreszcie wpadł do wielkiego zbiornika z żółtym płynem. Adibu miał dosyć tej wyprawy. Pociągnął nosem, bo chciał się rozpłakać…

– Fuj! Co to za zapach? – szepnął. – O nie, to siusiu! Robitoku, natychmiast wpuść mnie do środka!

– Chciałbym. Ale najpierw musisz wziąć prysznic – zaproponował robot.

Po chwili ze statku wysunęła się wielka rura. Popłynęła z niej woda i Adibu był już czyściutki.

– Tak jest dużo lepiej – powiedział Robitok i otworzył drzwi.

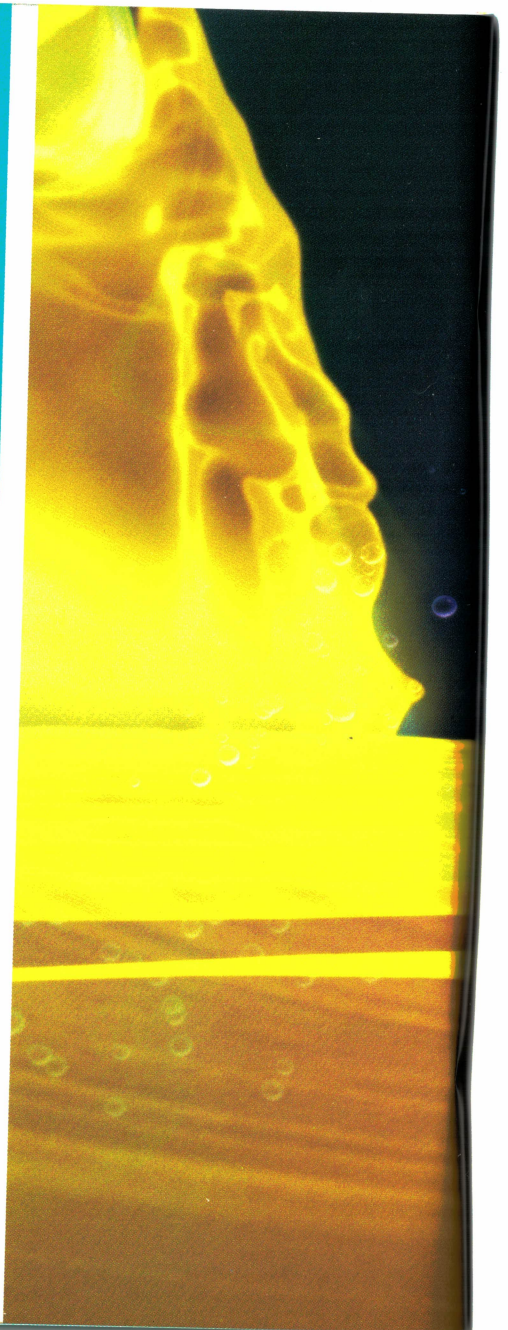

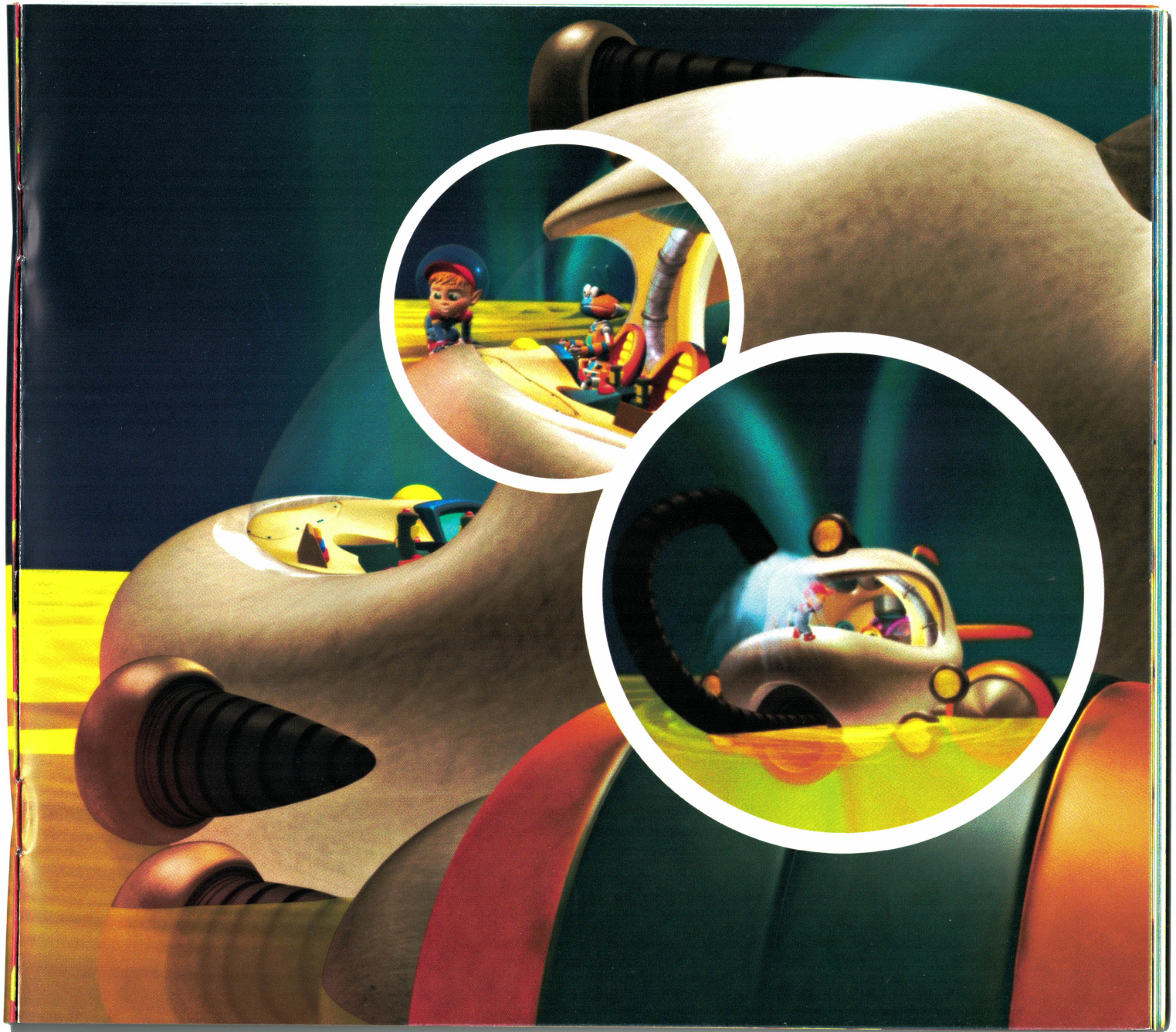

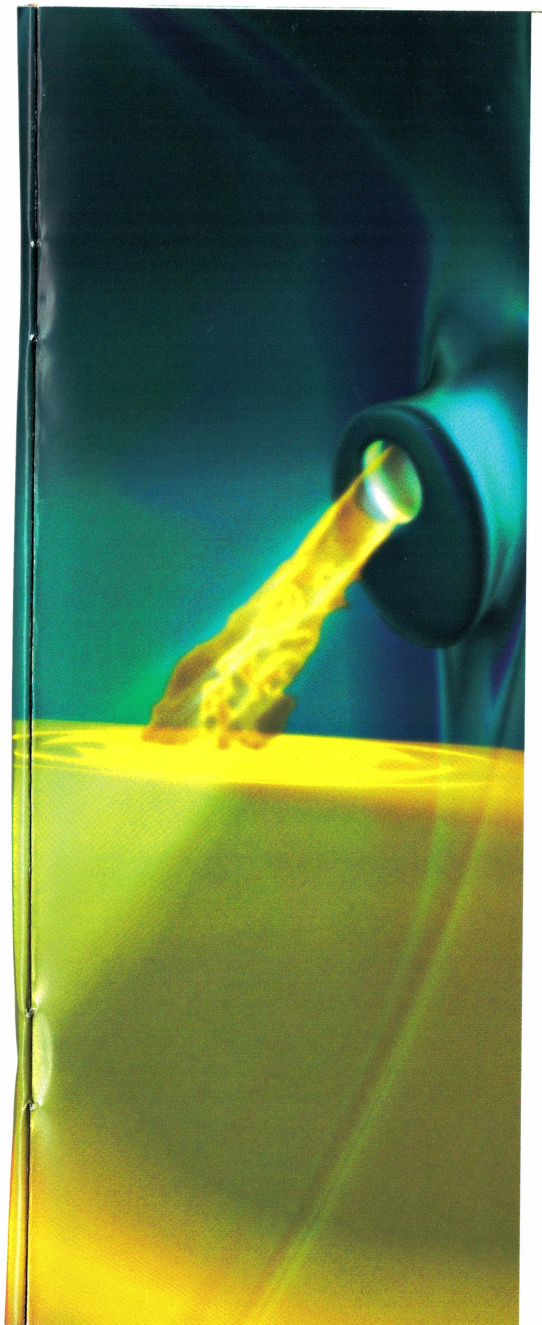

– Niesamowite, Robitoku! To wygląda jak wielki basen, siusiubasen – zaśmiał się Adibu.

– Masz rację, to jest pęcherz. Jest ogromny. Może się w nim zmieścić nawet pół litra moczu. Ale lepiej nie czekać do ostatniej chwili. Biegnij do toalety, kiedy poczujesz, że chce ci się siusiu.

– Jak by ci to powiedzieć... Mój pęcherz jest pełny już od dawna! Wracajmy albo zrobię w majtki!

– Spokojnie. Zdradzę ci pewien sposób, dzięki któremu wytrzymasz jeszcze chwilę – robot szepnął tajemniczo.
Zaciekawiony Adibu przestał się wiercić i przytupywać.

Robitok tłumaczył:

– Wszystko jest w twojej głowie. Mózg może zapanować nad potrzebą zrobienia siusiu. Gdyby tak nie było, to wszyscy sikaliby, gdzie popadnie. A więc skup się! Na pewno dasz radę.

– Jasne, jasne! Wszystko do czasu. Ja już naprawdę nie mogę! Powstrzymuję się od chwili, kiedy bawiliśmy się w chowanego – powiedział Adibu.

– Ojej! Niedobrze! – zawołał robot. – Ale i tak nie planowałem zostać tu dłużej – dodał trochę wystraszony.

Ledwo skończył, a statek zaczął się dziwnie kołysać. Chwilę potem coś wessało go do ciemnego tunelu.

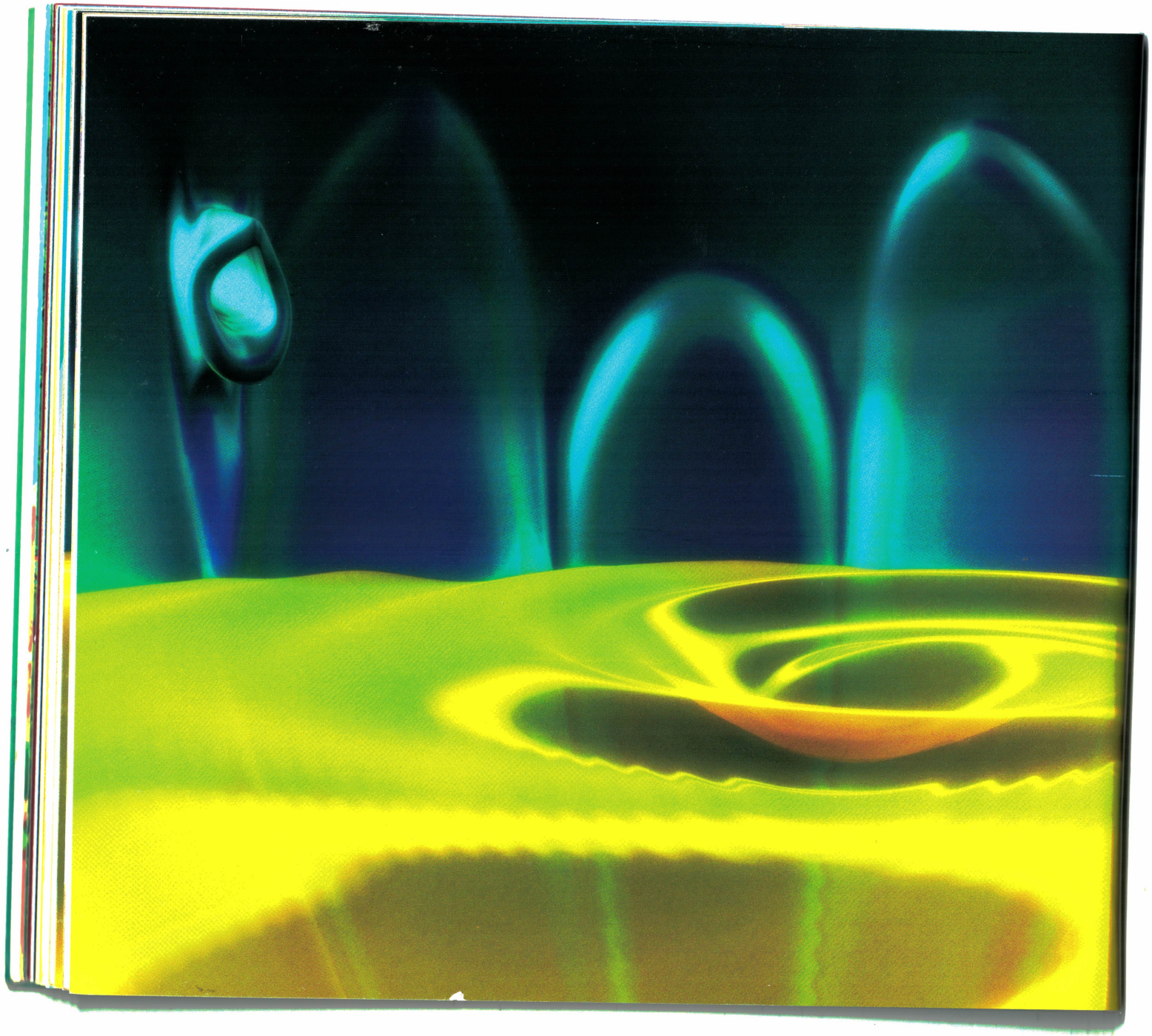

– Robitoku, co to wszystko ma znaczyć?! – Adibu znów był przerażony.

– Pęcherz się opróżnia – zawołał robot. – Za chwilę wylądujemy w toalecie!

– Robotku, zrób coś, szybko! – Adibu trząsł się ze strachu.

– Już wiem, wróćmy do naszego ogrodu – powiedział Robitok i nacisnął odpowiedni guzik przy sterach.

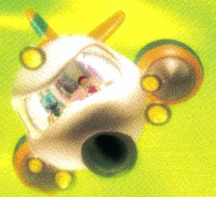

Adibu wybiegł ze statku. Do toalety było za daleko, więc zrobił siusiu za drzewem.

– Uff! Nareszcie – powiedział z wielką ulgą.

Bert nawet nie zauważył nieobecności przyjaciół. Czekał na nich w swojej nowej kryjówce.

– Jeden... dwa... – Adibu zaczął liczyć. – Zaraz będę szukał!

Quiz

Teraz sprawdź swoją wiedzę!

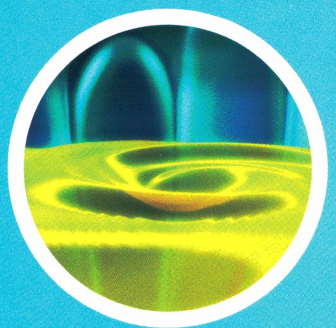

1. Siusiu to inaczej:

- ☐ mocz
- ☐ mecz
- ☐ ciecz

2. Siusiu robimy, żeby:

- ☐ odpocząć chwilkę w toalecie
- ☐ oczyścić organizm
- ☐ poczytać sobie książkę

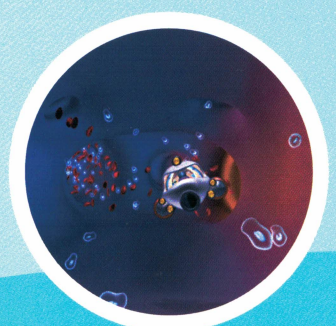

3. Co działa jak sitko i czyści krew?

- ☐ nerki
- ☐ żołądek
- ☐ pęcherz

4. Nerka przypomina swoim wyglądem:

- ☐ gruszkę
- ☐ fasolkę
- ☐ pomarańczę

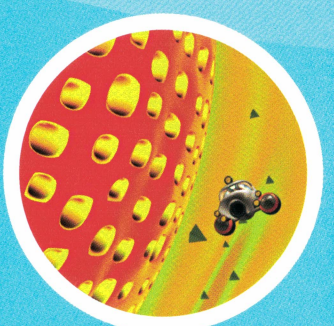

5. Siusiu z nerek przepływa do:

- ☐ żołądka
- ☐ toalety
- ☐ pęcherza

6. Siusiu częściowo składa się z wody:

- ☐ prawda
- ☐ fałsz

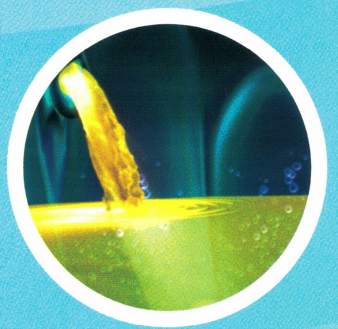

7. Pęcherz jest w stanie pomieścić:

- ☐ pół litra moczu
- ☐ dziesięć litrów
- ☐ trzy kropelki

8. Siusiu zawiera odpadki:

- ☐ prawda
- ☐ fałsz

Piąta książeczka w kioskach 13 lipca!

Tłumaczenie: Edyta Wielgosz
Redakcja: Agnieszka Wrzesień
Kierownik redakcji książkowej: Izabella Sieńko-Holewa
Redaktor naczelna: Danuta Hernik
Projekt okładki: Massimo Miola
© Edycja polska: Media Service Zawada sp. z o.o., Warszawa 2010
Media Service Zawada sp. z o.o.
al. Stanów Zjednoczonych 51
04-028 Warszawa

Dlaczego chcę siusiu?
Tytuł oryginału: *Pourquoi je fais pipi?*
copyright by Editions Nathan, 2008 - Paris, France
The series Adiboo Adventure In the human body is based on the original concept from COKTEL® adapted for the television by Laurence Diaz and Stéphane Carrié.
© 2008 - MINDSCAPE - TÉLÉ IMAGES KIDS - France 5 – TIJI
Adiboo® and the Coktel logo are trademarks of Mindscape S.A.
All rights reserved.

MINI MINI poleca

Adibu bardzo chce się siusiu. Ciekawi go dlaczego. Robitok jak zwykle zna odpowiedź. Zabiera małego kosmitę do wnętrza ciała i wszystko mu wyjaśnia.

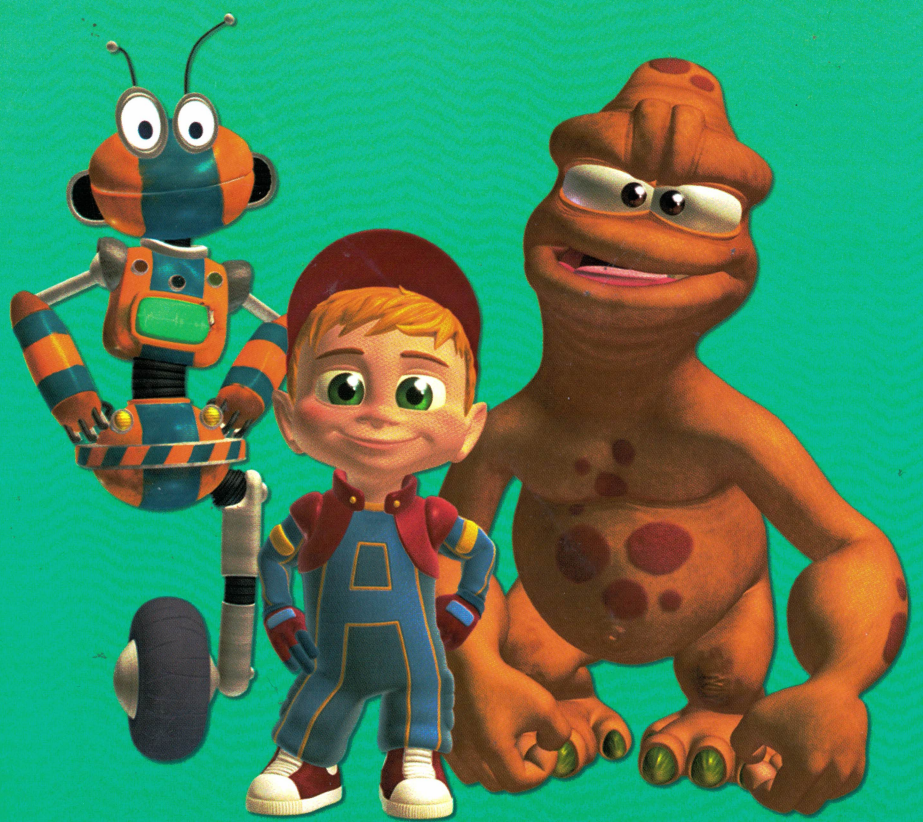

Nasza seria

1 Dlaczego jem?
2 Dlaczego chce mi się spać?
3 Dlaczego wypadają mi zęby?
4 Dlaczego chcę siusiu?
5 Dlaczego muszę się myć?
6 Dlaczego mnie boli?

MEDIA SERVICE ZAWADA

ISBN serii 978-83-7550-324-1
ISBN 978-83-7550-391-3

Indeks: 257370 część 4